

Stany Zjednoczone planowały zabić Juliana Assange'a

29 września 2021

Brytyjski „The Guardian” i „Yahoo News” opublikowały wczoraj informacje, według których w 2017 r. ówczesny dyrektor CIA i później szef amerykańskiej dyplomacji Mike Pompeo jak najpoważniej brał pod uwagę fizyczną likwidację australijskiego dziennikarza i wydawcy Juliana Assange'a, który przebywał wtedy w londyńskiej ambasadzie Ekwadoru. Ideę zabójstwa podzielało praktycznie całe kierownictwo CIA.

<https://www.youtube.com/watch?v=UB0pljRLwKU>

Śledztwo podjęte przez dziennikarzy opierało się na ok. trzydziestu świadectwach byłych członków amerykańskiej agencji wywiadowczej. Pompeo i inni domagali się szczegółowych planów zabójstwa ze „szkicami” i „opcjami”, które miały zagwarantować sukces operacji. Julian Assange podpadł Ameryce już wcześniej, ujawniając zbrodnie jej wojska w Iraku i Afganistanie, lecz bezpośrednim powodem była publikacja „WikiLeaks” pt. „Vault 7” – serii dokumentów CIA na temat jej „wojny cyfrowej” prowadzonej przeciw własnym obywatelom i sojusznikom.

Publikacja „Vault 7” obejmowała m.in. szczegóły funkcjonowania programów kontroli użytkowników przeglądarek internetowych Firefox, Chrome i Microsoft Edge, systemów operacyjnych większości komputerów i smartfonów, ingerencji i nadzoru wyborów w natowskich krajach europejskich, infekowania wirusami systemu Windows oraz sposoby elektronicznego maskowania ataków informatycznych.

W aferę było zamieszane praktycznie całe kierownictwo CIA. „Yahoo News” cytuje jednego z byłych wysokich funkcjonariuszy służb bezpieczeństwa za prezydentury Donalda Trumpa: „Planowali zabójstwo, bo byli na celowniku »Vault 7«. Chcieli krwi”. W planowaniu nie było żadnych ograniczeń, oprócz takiego

dokonania zbrodni, by agencja pozostała poza podejrzeniem.

Wykonanie w końcu zawieszono, bo Amerykanom udało się przekupić władze Ekwadoru i nakłonić Brytyjczyków do praktycznie bezterminowego uwięzienia dziennikarza, siedzącego do dzisiaj w więzieniu specjalnym Belmarsh pod Londynem.

Stanom Zjednoczonym udało się też wymóc na Międzynarodowym Trybunale Karnym (MTK) z Hagi porzucenie śledztwa w sprawie amerykańskich zbrodni w Afganistanie. Wczoraj prokurator MTK Karim Khan ogłosił, że nastąpiła „zmiana priorytetów”: śledztwo ograniczy się do badania działań afgańskiego ruchu oporu. USA domagały się tego, nakładając na MTK szereg sankcji od 2017 r., paraliżujących jego funkcjonowanie. Khan poinformował, że głównym motywem porzucenia śledztwa są „ograniczone środki”.

Autorstwo: Jerzy Szygiel

Źródło: [Strajk.eu](https://strajk.eu)